Aleksander Fredro

Gwałtu, co się dzieje!

Służyć za zwierciadło naturze,
pokazywać cnocie własne jej rysy,
złości żywy jej obraz, a światu
i duchowi wieku postać ich i piętno.
William Shakespeare

Premiera: 27 V 1994

Przedstawienie zrealizowano
dzięki finansowej pomocy –

BANK BPH
BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA

Najbliższa premiera:
Yukio Mishima – jednoaktówki

Dyrektor Naczelny i Artystyczny
Tadeusz Bradecki

Kazimierz Wyka

Gwałtu, co się dzieje!, czyli „Sprawa w Osieku", rozbudowana została wedle dwóch pradawnych facecji plebejskich. Pierwsza z nich, wyznaczona głównym tytułem utworu, to anegdota o świecie rządzonym przez kobiety. Spotykana w folklorze i literaturze wielu narodów anegdota plebejska, której najdawniejsze źródła stwierdzić się dają w poprzedzającej Arystofanesa komedii staroattyckiej i pod jego piórem jako twórcy klasycznej komedii greckiej. Druga fabuła, o kowalu, co zawinił, i ślusarzu, którego powiesili, w polskim folklorze zlokalizowana została w Osieku. (...)
Dwa więc wątki plebejskie jako punkt wyjścia, z tym, że pierwszy z nich – o świecie zawojowanym przez białogłowy – stanowi fundament główny *Gwałtu, co się dzieje!*. Kilka pięter aluzji buduje na tym fundamencie Fredro z mistrzostwem. (...)
Jest to po pierwsze sama zawartość anegdoty, pseudohistoryczna facecja plebejska, rzucająca światło na stosunek pisarza do historii i do historyzmu romantycznego. (...)
Jest to po drugie aktualna aluzja polityczna. Aczkolwiek nie należy analogii przerysowywać, aczkolwiek wypada ją pozostawić tylko w ramach przytyku i aluzji, trzy stare baby w sposób całkowicie nonsensowny rządzące Osiekiem to trzej zaborcy. Samo ich panowanie w Osieku jest podobną bzdurą wobec zdrowego rozsądku historii co rozbiory Polski.
Jest to po trzecie aktualna aluzja obyczajowa. W sprawach obyczaju małżeńskiego Fredro we wszystkich swoich utworach wypowiadał się w sposób jednolity. Po stronie spraw uczucia i nowego obyczaju erotycznego, po stronie spraw kobiety. Ale i na tę bliską jego sercu kwestię potrafił spojrzeć koso, z ambiwalencją właściwą wielkim humorystom. Ukazał bowiem świat w stanie całkowitej bzdury, kiedy kobiety nad nim zapanowały.
Gwałtu, co się dzieje! można czytać w sposób antyfeministyczny. Tak jak można czytać w sposób antyaustriacki. I czytać w sposób wymierzony przeciwko pojmowaniu historii jako napuszonego widowiska. Słusznie zaś jest czytać tę groteskę w trojaki sposób.
Tym kilku równoczesnym aluzjom wcale nie służą jakieś trzy oddzielne wątki. Aluzje rozpostarte są na kanwie jednej i tej samej akcji, prostej w założeniu, zaskakującej w swych konsekwencjach. Wielka przebieranka, świat zawładnięty przez niewiasty, wątła nić starań Doręby i Grzegotki o rękę Kasi – to wszystko. Groteskowa prostota klucza nakręcającego cały mechanizm przy zaskakującej wielości obrotów owego mechanizmu – w tym jest mistrzostwo Fredry.

ze wstępu do *Pism wszystkich* Aleksandra Fredry
PIW 1955, tom I, ss. 99-101

Stanisław MUCHA

Józef Opalski

Ballada o Osieku

Kobiety w Osieku górę wzięły. Burmistrz dzieci
a żona urząd piastuje; tak i pisarz, i bakałarz,
i wszyscy inni. Świat do góry nogami.
Aleksander Fredro „Gwałtu, co się dzieje!", Akt I, s.2

1.

Za górami, za lasami, przed wielu, wielu laty, w sandomierskim Osieku, kobiety rządzić postanowiły. Objęły funkcje urzędowe i zaczęły żyć podług męskiego obyczaju: urzędować, sądy sprawować, gazety wydawać, polować, leniuchować, radzić, fajki palić, strój męski nosić...
Aleksander Fredro napisał swą komedię przed ponad stupięćdziesięciu laty, w 1826 roku (prapremiera odbyła się dopiero w 1835 roku we lwowskim teatrze, powód – restrykcje cenzury, która w Warszawie w ogóle nie dopuściła do wystawienia). Koncept rządzenia przez białogłowy Fredro mógł wziąć choćby z siedemnastowiecznej anonimowej satyry *Sejm białogłowski*. Popularną wówczas, przysłowiową wręcz historię o tym, że ślusarz był winien a kowala powiesili, przewrotny autor wpisał w sprawowanie sądów przez osieckie niewiasty. Oto jak burmistrz miasteczka – Urszula, sądy sprawuje: „Kowal przewinił, ale że jest tylko jeden, a ślusarzy dwóch, zatem na jego miejsce jeden ślusarz uwięzionym będzie." Takich parodii sądów niewieścich jest więcej; Fredro pokpiwa sobie najwyraźniej z płci pięknej, przypominając jaka rola i jakie zadania jej przysługują.

2.

Ale też w komizmie słownym i sytuacyjnym tej komedii, mądry Fredro nie tylko nas bawi ale i straszy trochę. Gdy Urszula feruje wyrok, że w Osieku: „Nikomu nie wolno być szczęśliwym ani smucić się bez naszego rozkazu", śmiech

Jan GÜNTNER

na ustach zamiera. Odzywają się upiory z niedawnej przeszłości i przez promienny uśmiech starego Fredry i groźny chichot Orwella nasze pokolenie usłyszy...
Przesadzam? – może – ale popatrzmy o czym opowiada naprawdę autor tej bardzo wesołej i nieco rubasznej komedii.

3.

Co stało się przed dziesiątkami lat w tym miasteczku? Kobiety, umęczone przez mężów – sybarytów, zanurzonych w błogim przekonaniu o właściwym porządku świata, postanowiły przejąć władzę. Udało się to im niezwykle łatwo, gdyż mężczyźni, zadufani w sobie, nie spostrzegli nawet dokonującego się przewrotu. Gdy rozpoczyna się akcja komedii, rządy kobiet trwają już cztery tygodnie a mężczyźni – w szoku! – nawet nie usiłują walczyć o dawną swą władzę. Brak im woli i determinacji, by przywrócić dawny porządek. Kobiety z początku są szczęśliwe. Mogą wreszcie rozkazywać i stawiać na swoim. I nie o emancypantki czy sufrażystki tu chodzi; te, z pełną **świadomością** będą buntowały się przeciw męskiej tyranii. Kobiety z Osieka dokonały rewolucji, nie będąc do niej jeszcze przygotowane. Dały się uwieść absurdalnie zewnętrznym pozorom panowania: palą fajki, polują, chodzą w spodniach... Głupstwa, nie dające prawdziwej władzy. Bo zjawia się ona naprawdę tylko tam, gdzie rządzi ROZUM. Toteż nadciągające realne niebezpieczeństwo (Tatarzy!), zbija zupełnie kobiety z pantałyku. Burząc porządek społeczny, nie pomyślały nawet, co stanie się POTEM, kiedy będzie trzeba stawić czoła prawdziwym przeciwnościom. Na nic wówczas męski kostium; wszak bije pod nim wrażliwe serce płci pięknej przynależne. Nic dziwnego, że młody i przystojny Doręba igra z nim z wprawą wytrawnego gracza i – aż nazbyt łatwo – wygrywa.

4.

Bo też im dłużej poznajemy starszyznę Osieka, tym więcej mamy sympatii dla jego młodzieży. Prawda, że młodzi wygrywają fortelem i sprytem ale oni właśnie reprezentują

Teraz dajcie miodu!

Marta KALMUS

Wiwat państwo młodzi!

Artur DZIURMAN, Maciej LUŚNIA

władzę rozumu i chcą przywrócić ze starego porządku to, co w nim dla nich ważne i najistotniejsze.
To Doręba uświadamia mężczyznom Osieka przyczyny buntu kobiet i poniesionej przez nich klęski: „Powiedzcie, nie nadużywaliście władzy waszej jako mężowie? Byliście zawsze naczelnikami rodziny a nie srogimi panami w domu? Uważaliście zawsze w żonie przyjaciółkę, towarzyszkę życia, matkę waszych dzieci, a nie słabszą istotę, stworzoną do usług i cierpienia? Milczycie? Tak jest, widzę, zgaduję, skąd to wszystko poszło. Przebierało się miarki – nosił dzban wodę..."

I kiedy wreszcie młodym udaje się przywrócić normalność i dawny porządek w sandomierskim miasteczku, kiedy miłość (ale fortel i spryt także) triumfują, Doręba wygłasza najmądrzejsze zdanie tej, zaiste arcywesołej komedii: „Bądźcie zgodni, uprzejmi, stali w małżeństwie – wyrzeknijcie się wzajemnie władzy, znajdziecie przyjaźń; wyrzeknijcie się rządów a znajdziecie szczęście."

5.

Tyle, że działo się to za górami, za lasami, przed wielu, wielu laty, w sandomierskim Osieku...

Projekty kostiumów
Kazimierz WIŚNIAK

Zbigniew KALETA

BANK BPH

R.O.R.

Rachunki Oszczędnościowo Rozliczeniowe Banku BPH

to możliwość:

- bezpiecznego gromadzenia oszczędności,
- dokonywania rozliczeń bezgotówkowych,
- bezproblemowego regulowania stałych płatności,
- uzyskania kredytu bez żadnych formalności

Uwaga *! Na równych prawach honorowane są dwa rodzaje czeków Banku BPH*

Z czekiem Banku BPH życie łatwiejsze i bezpieczniejsze !

BANK BPH

BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA

Kawiarnia MASKA

APERITIF BAR

Mamy zaszczyt zaprosić Państwa do kawiarni „MASKA" otwartej od godz. 9 do ostatniego gościa

Tadeusz Huk
Krzysztof Janarek

Jagiellońska 1
Stary Teatr
tel. 22-85-66 w.131

OSORYA & LIPERT GALLERY
ANTYKWARIAT KARTOGRAFICZNY

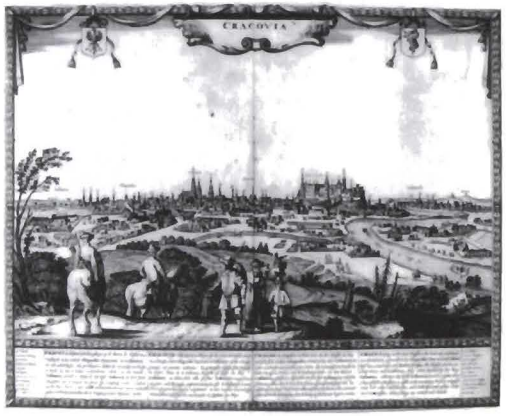

Oferujemy największy w Polsce wybór map
Królestwa Polskiego
Mapy XVI, XVII i XVIII w.
Stare widoki miast polskich.
Ryciny wybitnych polskich grafików:
Norblina, Płońskiego, Pankiewicza i innych

Podziemia Starego Teatru
Kraków, ul. Jagiellońska 5
wt-sob: 12^{00}- 19^{00} tel. 22-85-66 w 123

"OSORYA"
BARBARA - TOMASZ CIEPLIŃSCY

KLUB STAREGO TEATRU
DINNER - DRINK CLUB ART GALLERY
wt - nd 12.00 - 24.00

Stary Teatr im. Heleny Modrzejewskiej
ul. Jagiellońska 5
31-010 Kraków
Dyrektor Naczelny i Artystyczny
tel. 21 29 77
Z-ca Dyrektora ds. Administracyjnych
tel. 21 33 53
Sekretariat
tel. 21 29 77, 21 33 53
fax 21 33 53
telex 32 64 83 stary pl
Duża Scena
ul. Jagiellońska 1
kasa biletowa – ul. Jagiellońska 1
tel. 22 40 40 lub centrala tel. 22 85 66, 22 87 63
Scena Kameralna
ul. Starowiślna 21
kasa biletowa – ul. Starowiślna 21
centrala tel. 21 19 95, 21 19 98
Mała Scena
ul. Sławkowska 14
kasa biletowa – ul. Jagiellońska 1
Sala im. Heleny Modrzejewskiej
ul. Jagiellońska 1
kasa biletowa – ul. Jagiellońska 1
Kasy biletowe prowadzą sprzedaż:
– wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota
10^{00} – 13^{00} i 17^{00} – 19^{00} oraz 2 godziny przed spektaklem
– niedziela 17^{00} – 19^{00} oraz 2 godziny przed spektaklem
– przedsprzedaż rozpoczyna się 5 dni przed spektaklem
Organizacja Widowni
ul. Jagiellońska 1
rezerwacja biletów indywidualnych i grupowych
– codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych 9^{00} – 17^{00}
– w soboty 9^{00} – 14^{00}
tel. 22 40 40 lub centrala tel. 22 85 66, 22 87 63
Muzeum Starego Teatru
ul. Jagiellońska 1
centrala tel. 22 85 66, 22 87 63
czynne na godzinę przed przedstawieniami i w czasie spektaklu

Redakcja programu:
Maryla Zielińska
Opracowanie graficzne:
Lech Przybylski
Skład komputerowy:
Piotr Kołodziej

Sezon teatralny 1993/94
realizowany jest przy współpracy:

RZECZPOSPOLITA

OPTIMUS

Fundacja Kultury Polskiej
FILIA W KRAKOWIE

Fundacja
Muzyki i Baletu

FUNDACJA WSPÓŁPRACY POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG FÜR DEUTSCH-POLNISCHE ZUSAMMENARBEIT

PRO HELVETIA
Schweizer Kulturstiftung

GOETHE-INSTITUT KRAKAU

Senat Miasta Berlina
Wydział Kultury

SPOŁECZNY KOMITET ODNOWY ZABYTKÓW KRAKOWA

DEKA
Kraków

Telewizja Polska
„Telegazeta"

STARY TEATR KRAKÓW

DYREKTOR NACZELNY I ARTYSTYCZNY TADEUSZ BRADECKI

Aleksander Fredro

Gwałtu, co się dzieje!

OSOBY:

URSZULA, *burmistrz w Osieku.*	Anna Polony/Elżbieta Willówna
TOBIASZ, *jej mąż.*	Jerzy Bińczycki
BARBARA, *pisarz.*	Elżbieta Karkoszka
KASPER, *jej mąż, brat Tobiasza.*	Andrzej Grabowski
KASIA, *ich synowica.*	Marta Kalmus
AGATA, *bakałarz i dowódca straży.*	Ewa Kolasińska
BŁAŻEJ, *jej mąż.*	Stefan Szramel
Towarzysze pancerni { FILIP GRZEGOTKA.	Stanisław Mucha
JAN KANTY DORĘBA.	Artur Dziurman/Maciej Luśnia
DYZMA BEKIESZ.	Zbigniew Kaleta (PWST)
MAKARY, *szeregowiec.*	Jan Güntner

REŻYSERIA

Anna Polony

SCENOGRAFIA

Kazimierz Wiśniak

OPRAWA MUZYCZNA

Józef Opalski

Opracowanie kompozytorskie tematu ludowego: Mieczysław Mejza
Asystent reżysera: Stanisław Mucha

Przedstawienie zrealizowano dzięki finansowej pomocy

BANK BPH
BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA

!!! W CZASIE PRZEDSTAWIEŃ NIE WOLNO FOTOGRAFOWAĆ, FILMOWAĆ ANI DOKONYWAĆ NAGRAŃ DŹWIĘKOWYCH !!!

Z-ca Dyrektora ds. Administracyjnych Ryszard J. Skrzypczak • Kierownik Muzyczny Mieczysław Mejza

inspicjent	*Ewa Chrzanowska*
sufler	*Joanna Monkiewicz*
kostiumy:	
pracownia krawiecka damska	*Halina Drahus*
pracownia krawiecka męska	*Fryderyk Kałkus*
dekoracje:	
pracownia butaforska	*Barbara Nowak*
pracownia malarska	*Małgorzata Talaga*
pracownia stolarska	*Wiesław Wróbel*
pracownia ślusarska	*Leszek Bubak*
pracownia tapicerska	*Jan Regulski*
charakteryzacja	*Zofia Zielińska*
światło	*Adam Piwowar*
dźwięk	*Mieczysław Guzgan*
główny brygadzista	*Wiesław Małek*
kierownictwo techniczne	*Anna Kammer, Andrzej Starzyk*
koordynacja pracy artystycznej	*Małgorzata Piotrowska-Jarosz, Urszula Więcek*

!!! PREMIERA NA SCENIE KAMERALNEJ DNIA 27 MAJA 1994 ROKU !!!

Ewa KOLASIŃSKA *Anna POLONY* *Elżbieta KARKOSZKA*
Elżbieta WILLÓWNA

Motto:
Sroka bije na jastrzębia i skrzekocze,
Przecież jastrząb jastrzębiem, a sroka sroką.
Andrzej Maksymilian Fredro

Stefan SZRAMEL *Jerzy BIŃCZYCKI* *Andrzej GRABOWSKI*